

Stany Zjednoczone zamierzają zamknąć usta krytykom Izraela

3 maja 2024

Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych przyjęła przepisy wprowadzające definicję „antysemityzmu”, na mocy której karane może być samo krytykowanie Izraela. W ostatnich dniach amerykański aparat represji zaczął brutalnie rozpędzać protesty przeciwników izraelskiej operacji w Strefie Gazy, organizujących demonstracje na terenie największych uniwersytetów w kraju.

Nowe prawo zostało przyjęte większością głosów 320 do 91, a przeciwko niej zagłosowało 70 kongresmenów z Partii Demokratycznej i 21 z Partii Republikańskiej. Autorzy ustawy przekonują, że konieczne jest przyjęcie nowej definicji „antysemityzmu”, ustalonej przez Międzynarodowy Sojusz na rzecz Pamięci o Holokauście.

Organizacja uważa za „antysemityzm” „pewne postrzeganie Żydów, które może wyrażać się jako nienawiść do Żydów”. Jest nim więc na przykład „oskarżanie Żydów jako narodu odpowiedzialnego za rzeczywiste lub wyimaginowane zło popełnione przez pojedynczego człowieka albo grupę Żydów”.

Przeciwnicy ustawy uważają ją za wstęp do cenzury wypowiedzi. Zgodnie z powyższymi definicjami, za „antysemityzm” może bowiem zostać uznane samo krytykowanie Izraela i tamtejszego rządu.

Ustawodawstwo jest odpowiedzią na propalestyńskie protesty mające miejsce na uniwersytetach w całych Stanach Zjednoczonych. W ostatnich dniach ich uczestnicy byli brutalnie wyrzucani z kampusów, a amerykańskie władze oskarżały ich o szerzenie nienawiści do Żydów.

Na podstawie: CNN.com, NPR.org

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)